

# SŁOWO

Wilno Sobota 15 maja 1926 r.

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64  
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
GLEBKIE — ul. Zamkowa 80  
GRODNO — Plac Batorego 8  
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian  
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28  
POSTAWY — ul. Rynek 19  
STOLPCE — ul. Piłsudskiego  
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 8  
SWIR — ul. 3-go Maja 5  
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

CENA OGŁOSZEN: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej 1 3-iej 30 gr za tekstem 10 groszy Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

# Marsz. PIŁSUDSKI ogłosił się dyktatorem.

## Czternasty maja w Warszawie.

Ze źródeł oficjalnych komunikują: wczoraj w godzinach porannych oddziały wierne Marszałkowi Piłsudskiemu przystąpiły do usunięcia z Warszawy wojsk rządu posła Witosa. Już w południe akcja likwidacyjna prowadzona w myśl rozkazów Marszałka z najwyższą ostrożnością znajdowała się na ukończeniu. Reszki oddziałów posła Witosa zebrano na południowy kraniec miasta.

Marszałek otrzymał od szeregu oddziałów wojskowych DOK Grodno, Lublin, Przemysł i Łódź zgłoszenia wierności i posłuszeństwa. W przeciągu dwóch ostatnich godzin siły bojowe, jakimi rozporządza Marszałek bardzo znacznie wzrosły. Ze strony przeciwnej prowadzona jest gorączkowa akcja na celu ściągnięcia posiłków. Na prowincję wyjechali oficerowie werbunkowi w celu odpowiedniej agitacji.

Rozwój operacji zmierza do zlikwidowania działań wojennych. Pewne zarzuty, jakoby akcja w tym kierunku prowadzona była zbyt powolnie, mają w pewnej mierze uzasadnienie w tem, że rejon operacyjny obejmuje szpitale i gmachy o wartości muzealnej, w których rozlokowały się wojska p. Witosa. Było niezłomną wolą Pana Marszałka aby nie niszczyć gmachów i dlatego akcja rozwijała się nieco powolniej niżby to wypływało z układu sił. Sytuacja rozwija się zupełnie normalnie. Strona przeciwna czyni rozpaczliwe wysiłki, aby osiągnąć jakies wyniki ale bezskutecznie. Marszałek zabronił używania artylerji, którą rozporządza w przygniatającej przewadze, aby ograniczyć do minimum rozlew krwi i niszczenie gmachów.

### Ucieczka rządu posła Witosa.

Według otrzymanych meldunków rząd około godziny drugiej popołudniu uciekł na sześciu samolotach z terenu po za polem lotniczym. Co do Prezydenta Rzeczypospolitej, brak jakichkolwiek wiadomości. W sprawie sytuacji na pograniczu wschodnim według oficjalnych meldunków panuje tam zupełny spokój. Również zupełny spokój panuje na pograniczu zachodnim tak że niema żadnych powodów do obaw co do sytuacji zewnętrznej Państwa.

### Zajęcie Belwederu.

Godzina 18-ta. Belweder został zajęty przez wojska Marszałka Piłsudskiego. Cała Warszawa znalazła się w rękach Marszałka Piłsudskiego. Ani Prezydenta Rzeczypospolitej, ani rządu w Belwederze nie znaleziono. Prezydent Rzeczypospolitej miał odjechać z Warszawy samochodem, członkowie rządu — aeroplanami.

O godzinie 19 wiecz. sytuacja została wyjaśniona w związku z zakończeniem operacji wojennych przez zajęcie Belwederu.

### Pogłoski o aresztowaniu min. Chądzyńskiego

WARSZAWA, 14 V. (A. w.) Prezydent Wojciechowski z całym rządem w ycofał się w kierunku południowo-wschodnim. Są wiadomości, że został aresztowany minister Chądzyński którego internowano w Belwederze.

### Vice-min. Olpiński

WARSZAWA 14 V. (A. w.) Vice-minister Olpiński polecił wypłacić urzędnikom ministerstwa 2-ch miesięczne pobory. Rozeszły się w związku z tem pogłoski o aresztowaniu vice-ministra Olpińskiego.

### Ciągłość urzędowania.

WARSZAWA. 14. V. (W. A.). Wszelkie władze w Warszawie dla zapewnienia ciągłości urzędują nadal bez żadnych zmian personalnych za wyjątkiem komisarza rządu na m. Warszawę p. Tłuchowskiego. Zastępczo funkcje komisarza Tłuchowskiego pełni porucznik Składkowski.

### Ilość zabitych i rannych w Warszawie

WARSZAWA, 14 V. (A. W.) Ilość zabitych w Warszawie wynosi 60 ludzi, rannych jest 380. Zniszczenie jest dosyć duże. Na ulicy Marszałkowskiej szereg domów zostało uszkodzonych pociskami armatnimi. Ulice gdzie się toczyły walki zasypane są szkłem od wybitych szyb. Gmach ministerstwa Spraw Wojskowych ucierpiał znacznie wskutek strzałów armatnich.

### Samobójstwo gen. Sosnkowskiego

WARSZAWA, 14 V. (A. W.) Gen. Sosnkowski zrozpaczony wiadomościami o wybuchu wojny domowej popełnił zamach samobójczy. Generał ciężko ranny znajduje się w jednym ze szpitali. Wszelkie pogłoski o zamordowaniu generała Sosnkowskiego pozbawione są podstaw.

### Stan wyjątkowy we Lwowie.

LWÓW, 14 V. (PAT). Rozporządzeniem z dnia dzisiejszego wojewoda lwowski wydał zarządzenie wprowadzające z dniem dzisiejszym we Lwowie i na terenie w-dztwa Lwowskiego stan wyjątkowy. W związku z tem dyrekcja policji wydała odpowiednie zarządzenia wykonawcze.

WARSZAWA 14. V. Ze Lwowa donoszą: odbyły się tu manifestacje zwolenników marszałka Piłsudskiego. Strajk generalny który tu wybuchł objął światło, wodę i działalność piekarni, strajkujące koleje zostały przez kierownictwo wojskowe zmilitaryzowane. Ze Lwowa odeszło w kierunku Kiczka kilka pociągów pociągów pociągów obsługiwanych przez zmilitaryzowanych kolejarzy.

### Wojewoda łódzki usunięty.

ŁÓDŹ, 14 V. PAT. W dniu dzisiejszym panował w mieście spokój. Garnizon łódzki który wczoraj po południu opowiedział się po stronie Marszałka a nad którym dowództwo objął gen. Małachowski, zaciągnął posterunki na poczcie i na stacji telefonów zamiejskich, w Kasie Skarbowej oraz w Komisariatach Policji. Dziś po południu obsadzono Województwo. Na mieście panuje zupełny spokój. O godz. 5 ej ukazały się dodatki nadzwyczajne o zajęciu Belwederu i ucieczce rządu z Warszawy. Obowiązki wojewody łódzkiego objął starosta pow. łódzkiego Remiszewski. Dotychczasowy Wojewoda został złożony u urzędu.

### Sytuacja w innych dzielnicach.

KRAKÓW, 14 V. (PAT). Ruch kolejowy w Dyrekcji Krakowskiej odbywał się dziś przed południem zupełnie normalnie.  
TARNOPOL, 14 V. PAT. W obrębie w dztwa Tarnopolskiego panuje zupełny spokój. Ruch kolejowy odbywa się normalnie.  
LUBLIN, 14 V. PAT. W W-dztwie lubelskim panuje zupełny spokój. Ruch kolejowy odbywa się normalnie. [Pochód demonstracyjny na znak solidarności z akcją Marsz. Piłsudskiego, projektowany przez Zw. Kolejarzy, na dzień wczorajszy nie doszedł do skutku z powodu zakazu KRAKÓW, 14 V. PAT. W Tarnowie wybuchł strajk w warsztatach kolejowych.

### Nad Zbruczem.

WARSZAWA 14 V. (A. W.) Na granicy sowieckiej nad Zbruczem zauważono pewne ruchy wojsk sowieckich. Zostały przedsięwzięte środki w celu zapewnienia bezpieczeństwa.

### Wykrycie sprzysiężenia ukraińskiego we Lwowie.

WARSZAWA 14 V. (A. W.) Ze Lwowa donoszą: wykryto tu sprzysiężenie antypaństwowe Ukraińców. Aresztowano szereg działaczy ukraińskich zwolenników Petruszewicza.

### Francja życzy Polsce mądrości.

PARYŻ, 14. V. Pat. Havas donosi, że dzienniki odnoszą się z rezerwą do wypadków w Polsce, oczekując rozwoju sytuacji. Matin życzy Polakom mądrości stanu, gdyż jest to konieczne dla zapewnienia pokoju Europy przed zakusami nacjonalistów niemieckich.

### Faszyści na Litwie

KOWNO 14 V. PAT. Na Litwie pojawiły się odezwy faszystowskie grożące zamachem stanu na wypadek gdyby blok rządowy nie uzyskał większości przy wyborach do Sejmu.

### General Gessler tworzy gabinet.

BERLIN 14 V. PAT. Prezydent Rzeszy powierzył misję utworzenia gabinetu obecnemu ministrowi Reichswchry Gesslerowi. Gessler misję przyjął i zastrzegł sobie odpowiedź do jutra rano.

## Do ludności miasta Wilna!

Wedle ostatnio otrzymanych wiadomości Marszałek Piłsudski opanował Warszawę i ogłosił się dyktatorem Polski.

Wzywam ludność miasta Wilna do zachowania bezwzględnie spokoju i wstrzymania się od wszelkich działań, któreby mogły zakłócić porządek i publiczne bezpieczeństwo, nad utrzymaniem którego czuwać mają organa Policji Państwowej przy współudziale wojska.

Wszelkie zakłócenie spokoju tłumić będę z bezwzględną stanowczością.

Na granicach naszych jest zupełny spokój.

Władze administracyjne ogłaszają niezwłocznie tę odezwę.

(—) Śmigły-Rydz

Generał Dywizji i Inspektor Armji  
Nr. 1.

Wilno, dnia 14 maja 1926 r.

### Zakaz wieców, pochodów i manifestacyj.

Na mocy polecenia pana Wojewody Wileńskiego z dnia 14 maja r. b. wydanego w porozumieniu z panem Inspektorem Armji nr. 1 gen. dywizji Rydz-Śmigłym, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż zostały zabronione na terenie miasta Wilna do odwołania wszelkie zjazdy, pochody, manifestacje, wiece, zgromadzenie i zebrania publiczne. Wzywam ludność miasta Wilna do zachowania zupełnego spokoju, uprzedzając, że wszelkie próby pogwałcenia niniejszego zakazu będą bezwzględnie tłumione przez władze tak cywilne, jak wojskowe.

Komisarz Rządu na m. Wilno (—) K. Wimbora.

Wilno, dnia 14 maja 1926 r.

### Zakaz przebywania na ulicach po godz. 11-ej.

Z polecenia Pana Wojewody Wileńskiego w porozumieniu z Inspektorem Armji p. generałem Rydz-Śmigłym, zabraniam, poczynając od dnia 14 b. m. aż do odwołania, przebywania na ulicach m. Wilna od godz. 23-iej (11-iej) do godz. 5-iej rano. Wyjątek stanowią osoby wojskowe, funkcjonariusze policji państwowej, urzędnicy państwowi, posiadający legitymacje urzędowe, oraz lekarze zaopatrzeni w dowody, stwierdzające ich zawód.

Osoby wyjeżdżające na dworzec kolejowy w godzinach wymienionych, winne zaopatrzyć się w przepustki, we właściwych Komisariatach Policji Państwowej; osoby zaś, przybywające do Wilna koleją, powinny otrzymywać przepustki w 7-ym Komisariacie Kolejowym P. P.

(—) K. WIMBOR

Komisarz Rządu na m. Wilno.

### Godziny zamykania zakładów publicznych.

Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do publicznej wiadomości, iż w związku z wydanym zakazem przebywania na ul. m. Wilna po godz. 11 wieczorem, wszystkie zakłady widowiskowe (teatry, kinematografy i t. p.), oraz wszystkie restauracje i kawiarnie winne być bezwzględnie, aż do odwołania, zamykane o godz. 10 m. 30 wiecz.

Do tej jedynie godziny mogą się odbywać dorywcze imprezy widowiskowe i rozrywkowe (przedstawienia, bale i t. p.)

### Cenzura prasy.

W dniu wczorajszym uzgodnione zostało stanowisko władzy w przedmiocie cenzury prasowej. Cenzura prasy pozostaje nadal w rękach komisariatu rządu; ingerencji przedstawicieli władz wojskowych oczekiwać można jedynie w wypadkach większej wagi. (1)

### Wstrzymanie pociągów osobowych.

Ze względu na wypadki w Warszawie, ruch pociągów osobowych odchodzących z Wilna został wstrzymany i ograniczony tylko do kursowania pociągów pociągów pociągów.

Ruch pociągów na linjach innych nie uległ żadnej zmianie.

### Narada w Banku Polskim.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym została zwołana przez Bank Polski narada dyrektorów wszystkich banków wileńskich. Tematem narad były kwestje walutowe powstałe na skutek zaszłych ostatnich zajęć w Warszawie. Powzięte uchwały nie są dotychczas znane.

### Zaburzenia w Wilnie.

Wczoraj w godzinach wieczornych w „Cieletniku“ poczęły zbierać się grupki publiczności, składające się przeważnie z wyrostków wykrykując okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego. Wobec tego, że grupki te połączyły się następnie w większe zbiorowisko kierowane przez podjęzane indywidua, pragnące być może wykorzystane podniecone tłum dla celów antypaństwowych, władze powołane do czuwania nad bezpieczeństwem poleciły policji rozpedzać zbierających się. Publiczność usuwana z jednego miejsca grupowała się w drugim, wobec czego zawezwano oddział rezerwy policji. Gęsty szpal z nastawionymi bagnetami uporął się z tłumem, jednak nie na wiele się to przydało, bowiem w tym samym czasie w pobliżu b. ratusza zorganizowała się grupa liczebnie znacznie większa.

Oddział konnej policji zmuszony był szarżować. Szarże powtórzyły się osiem razy. Aresztowano około sześćdziesiąt osób za opór policji. Dowiadujemy się teraz, że większość po sprawdzeniu tożsamości została zwolniona. Zatrzymano jedynie podejrzanych.

Znacznie później podobne wystąpienia powtórzyły się w pobliżu cukierni Sztrala na ul. Mickiewicza. Wezwano pogotowie policyjne, które przybyło na automobilu. Manifestantów usunieto, jednak wkrótce potem zebrali się oni znów w „Cieletniku“. Policja konna zmuszona była ingerować jeszcze raz. Do późna powtarzały się ekscesy i dopiero energiczne aresztowanie głośniejszych sprawiło, że manifestanci rozeszli się. O godz. 12 w nocy cisza panowała w całym mieście.

Należy zaznaczyć, że niektóre ciemne elementy podszły się pod członków „Strzelca“ i rozdawały odezwy, z oświadczeniem, że kto zapisze się do organizacji otrzyma 7 złotych.

Policja odezwy te konfiskowała.

### HYGIENA CZY KOKIETERJA

SĄDŹCIE PANIESAME ....

KREM SIMON „Crème Simon“ uwalnia skórę od wszelkich niedoskonałości, pobudza życiowe funkcje naskórka i nadaje w ten sposób miękkość, delikatność i aksami-  
ność skórze, białość i czystość cerze.  
Bajkowa śnieżność tego doskonałego toaletowego Kre-  
mu, jego zapach z czystych esencji kwiatowych, jest  
własnością dzięki której Puder Simon „Poudre Simon“  
się nie osypuje, wykańczając w sposób tak przyjemny  
toiletę kobiety, że ta nie wie już, gdzie się kończy  
hygienna... a gdzie się rozpoczyna kokieterja.

### DO NABYCIA WSZĘDZIE

Krem, puder i mydło Simon  
Crème, poudre & savon Simon

Parfumerie Simon, 59 Fg. St. Martin, Paris.



### Zamiast TRANU

## Jecorol

Magistra  
A. Bukowskiego

poleca się znany  
i od lat wieli za-  
lecany przez  
WPP. Lekarzy

Syrup o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemii, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielskiej.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.  
Uwaga: Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. Bukowski“  
i marką ochronną—trójkąt ze statywem.

Wystrzegać się naśladownictw.

Reg. Min. Zdr. Publ. Nr. 214.





### Maj pod znakiem futra.

W ciałych północnych Włoszech w ostatnich dniach temperatura znacznie opadła. W Alpach i Apeninach wypadł obfity śnieg.

W wielu miejscowościach we Francji jest chłodno, pada deszcz i śnieg, pogoda burzliwa. W okolicach Clermont-Ferand po wielkich deszczach spadł obfity śnieg. W Belford i Bemiremont temperatura opadła, wierzchołki gór bieleją. W okolicach Lionu śnieg zniszczył ogrody i winnice. 8 maja w nocy w okolicach Bar-sur-Aub i w Bar-sur-Seine termometr wskazywał 6 stopni poniżej zera. Zasiwom tegorocznym grozi bardzo wielkie niebezpieczeństwo.

## Tydzień UCZNIĄ

9 - 15 Maja

KALENDARZ  
KWESTA ULICZNA

**Czwartek 13** KONCERT PORANEK w sali „Lutnia” o godz. 12 m. 30 w poł. FESTYN w Ogrodzie Bernardyńskim (loteria — kosze szczęścia — niespodzianki). Ceny zniżkowe

**Piątek 14** **Reduta** o g. 8 wiecz. (gimn. im. Lelewela o g. 8ej wiecz.)

**Sobota 15** **Wielki Koncert** Przewidują się w ciągu tygodnia lotne koncerty w kawiarniach i restauracjach.

**Bilety** — na koncerty, festyn, czarną kawę i inne atrakcje — nabywać można w Sekretarjacie gimn. J. Lelewela od godz. 5-7 (codziennie). Szczegółowe informacje — w afiszach.

KOMITET ORGANIZACYJNY  
«TYGODNIA UCZNIĄ».

Kino Kameratele „Polonia” „leń grzech” „Slub którego nie było”

ul. Mickiewicza 22

Podwójny program! 14 aktów! Najlepszy program jaki Wilno dotąd widziało!

„Włodek Taghory” „W obliczu śmierci”

Wielki film egzotyczny w 2-eh sejsach Serja II i ostatnia dramat w 6 akt. W rol. g. Ania Lerke i Taweta Tazawa.

Nad program: «Patenowany telefon» groteska w 2 aktach. «Pinczerek zawiinił» w 2 akt. Orkiestra pod dyrykcją kapelmistrza W. Szczepańskiego.

Kasa czynna w niedzielę i św. od godz. 2 m. 30. w powszednie dni od godz. 4 m. 30. Początek seansu w niedzielę od godz. 3-jej w powszednie dni od godz. 5-jej.

Parter 60 r Amfiteatr i balkon 30 gr.

### Letniska wiejskie

Wilno, Dąbrowskiego Nr 3 m. 6 od g. 3-5 po poł.

- 1) przyjmowanie ofert na letniska z utrzymaniem i bez niego.
- 2) informowanie osób, które zechcą z letnisk skorzystać.

### OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 27 maja 1926 r. o godz. 12 ej w lokalu Dyrekcji Lasów (W. Pohulanka 24) odbędzie się przetarg usłny i za pomocą ofert pisemnych na eksploatację terenów karpinowych w nadleśnictwach Mostowskim, Jeziorskim, Godzińskim, Druskienickim, Bakszańskim, Trabskim, Berszowskim, Smogoińskim, Koniańskim, Duniłowickim, Orańskim, Dokszyckim, Podbrodzkim, Trockim, Międzyrzeczkim, Brasławskim, Lidzkim oraz przetarg usłny za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek etatowych, według obliczenia powierzchniowego poszczególnych drzew na pniu i materiałów drzewnych w stanie wyrobionym w Nadleśnictwach Dyrekcji: Dziśnieńskim, Bakszańskim, Trockim, Uszańskim, Berszowskim, Jeziorskim, Wilejskim, Oszańskim, Orańskim, Wilejskim.

Wykaz jednostek licytacyjnych, warunki przetargowe, szematy umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w D. L. P. w Wilnie, pokój Nr 7.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

### Spółdzielnia Rolna KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN ZAWALNA 1 TELEFON 1-47

Poleca:

## N A S I O N A

ZIEMNIAKÓW O W S A JĘCZMIENIA

SERADELI KONICYNY TYMOTKI ŁUBINU

**UWAGA:** Koniczynę zbadaną na zawartość kaniarki przez Wileńską Stację Oceny Nasion sprzedajemy w zapłombowanych workach.

### IŻ ADAJCIE TYLKO!

GLICEROPHOSPHATE CZYSTY i z ŻELAZEM Magistra A. Bukowskiego

Stosowany przy anemii, nerwowym wyczerpaniu i w stanie upadku ogólnego odżywiania.

THÉ PURGATIF PODŁUG CHAMBARDA Magistra A. Bukowskiego

Złotka przeczyszczająca, nieszkodliwa dla organizmu, łagodnie i szybko działająca, stosowana dla osób dorosłych oraz dzieci.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

**UWAGA:** Wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis «A. Bukowski» i markę ochronną trójkąt ze statywem.

W.Z.P. Wilno 3-III-1926 r. Nr 10.

### Piegi żółte plamy

„Grem de ROSE”

usuwa, udelikatnia i odmładza cerę czyniąc ją matową i aksamiorną

**Krem „Neo-Metamorfosa”** wyrobu apteki A. Klippel w Warszawie ul. Grochowska Nr 91.

Żądać w aptekach i składach aptecznych

Reprezentacja na Województwo Wileńskie. Skład materiałów aptecznych Eugenjusza KUDREWICZA ul. Ad. Mickiewicza Nr 26 Wilno, W.Z.P. 3342—VI dn. 5-V-26.

### SPÓŁDZIELNIA ROLNA KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN ul. ZAWALNA 1 TELEFON 1-47.

Sprzedaje:

## Ziemniaki do sadzenia

Odmiany: Wohltmann Kleinspiegel Parnassia Deodora.

### Letnisko

w majątku z pełnym utrzymaniem. Od st. Soly 24 kl. Miejscowość leśnista z drzewami i od rzeki Wilji i kl. Wikł zdrowe, warunki dogodny. Porozumienie Trocka 13 m. 2. lub p. Wiszniew k/ Świta maj. Polany A.K.

Sumy pieniężne w gotówce bardzo korzystnie lokuje z gwarancją zupełną i zwrotu w terminie

Dom Hadl.-Kom. „ZACHĘTA” Portowa 14 telefon 9-05

### Uważnie przeczytać!

Do wszystkich pism ogłoszeniowych, nekrologów i różnej reklamy najdogodniej załatwić za pośrednictwem

Skradzione tymczasowe Zaświadczenie Demobilizacji wydane przez Kadę 19 p. art. polowej na imię Konstantego Łukaszewicza zamiesz. w zaś. Karmazyny Drugiej gm. Miejszagołskiej pow. Wil. Trockiego oraz na imię tegoż wydana legitymacja kryżja «Za wazną wolność i nasz» Nr 5488 i zezwolenie na zamieszkanie w strefie granicznej wydane przez Starostwo Wil.-Trockie, unieważnia się

### BIURA

Reklam owego Stefana Grabowskiego w Wilnie ul. Garbarska 1 telefon 82.

### Druskieniki

Pokoje z cato-dziennym utrzymaniem. Wila «Irena» przy ul. Orzeszkowej. J. Sipajkowa i M. Pawełska.

Z gub. książ. wojsk. wyd. przez PKU — Wilno na imię Piotra Jodka, zamiesz. w wsi Puhaje gm. Trockiej, unieważnia się.

Z gub. książ. wojsk. Nr 643 w.d. przez PKU — Wilno na imię Władysława Pawskiego, zamiesz. w Dukolinie gm. Połag. skiej, unieważnia się.

### W ko dla anów:

Obuwie, Bielizna, Kapelusze, Krawaty, Trykotaże Galanterja, Przybory podrózne

w wielkim wyborze pierwszorzędnej jakości

Poleca nowootworzony

### DOM HANLOWY W. JANKOWSKI i S-ka

WILNO, ul. WIELKA 42.

**UWAGA!** Dom Handlowy W. Jankowski i S-ka prowadzony jest przez pierwszorzędne siły fachowe bez udziału personelu najemnego, towary nabywane są bezpośrednio z pierwszego źródła tylko w najlepszych gatunkach i za gotówkę, co sprawia, że ceny są niskie i ogólnie dostępne, jako nie obciążone zbędnymi kosztami handlowymi.

### W. Jurewicz

były majster firmy Paweł Bure

Sprzedawca i naprawa zegarków pierwszorzędnych fabryk i konstrukcji oraz reperacje i obstalunki przedmiotów jubilersko-złotniczych.

CENY PRZYSTĘPNE.

Mickiewicza 4  
ul. Ostrobramska Nr 13

### Drukarnia WILEŃSKIE

W Kwaszelnia 23.

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

### Znana powszechnie firma CHIC - PARISIEN WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 137

OTWORZYŁA w WILNIE ODDZIAŁ

## SUKIEN i OKRYĆ damskich

GENY NAJNIŻSZE.

Lokal B-cia Alszwang Wielka 42

Prosimy Szan. publiczność przekonać się bez przymusu kupna.

### ROLNICY!!!

Kupując nawozy sztuczne pamiętajcie, że najlepszym i dotąd niezastąpionym nawozem azotowym pod wszelkie rośliny uprawne, a zwłaszcza pod buraki cukrowe, jest oryginalna

## SALETRA CHILIJSKA

którą nabywać można za gotówkę po najniższych cenach w firmie:

BARAŃSKI, BARCIKOWSKI i S-ka, WARSZAWA, ul. Zgoda Nr 1 TELEFON: 131-62, 101-37.

## BUSKO

Państwowy Zakład Zdrojowy ziemi Kieleckiej

Sezony letnie od 1 maja do 31 października

Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.

Dojazd: stacja kolejowa KIELCE, skąd automobilami do zakładu.

1926 r. 1926 r.

ALBERIC CAHUET.

2) **Regina, Romani.**

Jazz-band zaczął właśnie skandować gwałtownie, konwulsyjnie shimmy.

Słuchając tej muzyki dzikiej i patrząc na tancerzów, myślałem o wielkich zmianach w obyczajach, które wojna wprowadziła. Te same myśli czytałem w spojrzeniu drwiącym Monestiera, przyglądającego się z zaniemieniem tańcom.

— Żyjemy w okresie walki—począł mówić, w chwili, gdy publiczność głośnie klaskami wzywała muzykę do powtórzenia ulubionego tańca, — w okresie, w którym ludzie siwicy nie poznają swych dzieci. Pośród wspaniałego przepychu Rivier, ileż teraz spotykamy wulgarności przejętej przez wszystkich! Ileż zepsucia!.. Tancerz zawodowy obejmujący tę szaloną księżnę de San Felice, usługiwał mi w roku zesłanym w Claidge... Ta okropna fizjonomia, która pochyla się ku jasnej twarzy dziewczęcej musi mieć swe miejsce w antropometrii... A tancerka gruba, sześćdziesięcioletnia, p r o w a d z o n a przez efebę, pod dzwonem z kwiatów utworzoną, zapomina w tej zabawie niegodnie, o latach swych i obowiązkach babki.

Doprawdy tylko muzyka dzikich może odnaleźć rytm tego tańca wstręt-

nego zgrzybiałego staruski i lejdaka. — Co do panien, no cóż! Pozostają jednak białe, białocia falki, lub szczerą, przebaczymy im wiele wdzięczni za iluzje, które nam dają. Musimy wierzyć młodym dziewczynom, ufać im, gdyż są one tem, co natura stworzyła najjaśniejszego i najbardziej tajemniczego zarazem. Młodzi ludzie nie podobają mi się—tańczą źle, lub zbyt dobrze. Niezręczni są, słabi... A, jednak... — Ton słów ostatnich zmienił się, wyrażając nagłe zdziwienie i zaciękanie.

— Oto młodzieniec, który mi się podoba... Spójrz, drogi panie, na tego chłopca, odprowadzającego tancerkę w sukni zielonej. Jest to typ ciekawy, o wyrazie twarzy zdecydowanym, którego się nie zapomina. Ruchy pewne, smiałe, męskie obejście, trochę ostre. Młodość prawdziwa i siła. Lat trzydziści, czy dwadzieści pięć—trudno odgadnąć. Twarz ma opalona, jakby z brązu wylana. Alez oczywicie! Musiałem go gdzieś spotkać, znam tę twarz!

— Ja również! — wykrzyknął — wstając z krzesła, by lepiej przyjrzeć się sylvetce i twarzy nieznanego. Nie myliłem się, Rysy te były mi znane. Lecz gdzie mogłem go widzieć?

— A, do diabła! — zawołał tryumfalnie Monestier. Wiem już, przypominam sobie doskonale. Notariusz, sporządzający akt kupna Lisierb, pokazywał mi go wczoraj na wyszcigach. Jest to nowy nabywca części parku z balustradą błękitną. Pamiętam nawet nazwisko: Frontier. On to kazał nabyć park za wszelką cenę.

— A więc — odezwałem się z kolei, jakby oświecony wiadomością — poznaj również tego pana. Mimo, że się zmienił bardzo w ciągu dziesięciu lat, wtedy był to ledwie dorastający chłopak, który nie miał w twarzy tego wyrazu męskiego, tej woli skupionej i pewnej.

— Czyli chce pan powiedzieć, że ten pan jest powracającym właścicielem Lisierb. Ten Jerzy, który oprowadzał pana po parku, należącym do rodziców jego zapewne, miał odepnąć za wszelką cenę zątek rodzinny.

— Panie Monestier, — zawsze wszystkiego domyślił się pan. Nie mogłem oczu oderwać od tego pięknego profilu, szukając spojrzemienia, które na chwilę spoczęło na nas.

— Można byłoby przypuszczać, że poznał pana — snuł dalej swe domysły niepoprawny gaduła. Jestem pewny... —

Hałaśliwe dźwięki bębna, przerywały wszelkie rozmowy. Gwiazda wieczoru wchodziła na estradę, przy akompaniamencie ogłuszającej muzyki.

— Była to młoda blondynka, przezroczyta zdawało się, niezmiernie,

wiało od niej poczuciem piękna, delikatnego i subielnego, jakas radością i zabawą płochą. Z wdziękiem zmysłowym wyratynowanej kocietki, weszła, ubrana w krótką krynolinę, która unosząc się, przy ruchach gwałtowniejszych, ukazywała przepiękne nogi.

Goście jacyś zaslonili tancerkę przed nami. Monestier wstał szybko, mówiąc:

— Nie chcę pozwolić, by okradano mnie z widoku tej pięknej istoty. Nadzwyczajny typ intelektualistyki prawie. Dziwi to pana? Nie żartuję jednak wcale. Laika ta miała zostać profesorem uniwersytetu, inżynierem, czy doktorem, już nie wiem, słowem uczyła się, była poważną. Na szczęście przypomniała sobie w porę, że ma nogi. Doprawdy jest niezastąpiona w tym tańcu.

Zbliżył się do estrady. Nie mogłem podążyć za nim, gdyż nagle młody człowiek, o którym rozmawiałem przed chwilą, znalazł się przy naszym stoliku i zasiadł na oswobodzonem krześle. Zwrócił się do mnie, jakby w odpowiedzi na mój gest, pelen zdziwienia.

— Przepraszam pana najmocniej, że zajmuję miejsce przyjaciela pańskiego, lecz to tylko na chwilę... Spojrzemienia nasze spotkały się, poznałem pana izrozumiałem, że pan przypomniał mi sobie również, mimo długiego czasu, jaki upłynął od tego spaceru wieczornego w parku Lisierb.

— Pan zdaje się odkupić teraz ten park?

— Przykro mi że pokrzyżowałem pańskie zamiary, lecz nie mogłem postąpić inaczej... —

Przerwałem żywo:

— Szczęśliwy jestem, że pana spotykam. Znajduję duże zmiany w panu. — Postarzałem bardzo.

Słowa te wypowiedział głośnie smutnym, tak pełnym goicy, że warty na mnie silne wrażenie. Skąd w tak młodym człowieku mogło tkwić tak głębokie przekonanie o tem, że postarzał. Skąd ten akcent ukrytego bólu? Dziwnym wydawał się ten wybuch szczerości pośród halasiwej muzyki jazz-bandu. Nie śmiałem zadać pytanie, które wydawało mi się niedyskretnym, które czułem instynktownie, że może być okrutnym. A jednak pytanie to wyrwało mi się, wbrew mej woli.

— A ta panienska, którą miałem przyjemność poznać razem z panem, pamiętnego wieczoru z przed dziesięciu laty... zdaje się siostra pana?

— Regina nie była moją siostrą, wyszeptał głośnie zdławionym nagle.

— Al — zdziwiłem się, przypominając sobie natarczywe pytania Monestiera, które mię tak drażniły.

— Regina była moją żoną.

— Żoną?

— Tak panie, dziecko to było

moją żoną. Straciłem ją przed dziesięciu laty.

— Umarła! — zawołałem, przejęty tą wiadomością.

— Czy umarła... nie panie, Regina nie umarła, Ukradziono mi ją.

Rozbawienie tancerze doszło na sali do punktu kulminacyjnego. Jazz-band przybierał tapem piekielne. Oczy tancerki zwracały się ku pięknemu chłopcu, siedzącemu z e mną. Lecz on nic nie spostrzegł, nie nie słyszał. Rękami, ściśniętymi konwulsyjnie, oparty na stole, wsluchany w swe słowa, powtórzył:

— Ukradziono mi ją. I jeśli widzi mnie pan tutaj, w tem mieście zabaw, wszak nie przypuszczam, że dla zabawy tu przybyłem, że się mogę bawić? Przyjechałem dlatego, że jakieś zrzadzenie losu przywiodło tu Reginę, dla której teraz nie jestem niczym już, a którą... Dokończył nagle tonem spokojnym, którego sztuczność wywarła na mnie jeszcze bardziej tragiczne wrażenie.

— ...a którą chcę koniecznie spotkać.

Właśnie gwiazda wieczoru dzisiejszego ukończyła taniec i zbliżyła się do nas. Ruchem, pełnym wdzięku dotknęła ramienia młodzieńca.

— Nie tańczy pan?

(D. C. N.)

Cena 15 groszy.

Dodatek nadzwyczajny.

# „S Ł O W O”

Wilno Sobota 15go maja 1926 r.

---

# Prezydent Wojciechowski u stąpił na rzecz Marszałka Piłsudskiego

Tworzenie nowego Rządu  
Wojska wracają do garnizonów

Warszawa, 16 maja, P.A.T. Sztab Generalny w Warszawie ogłosił następujący komunikat:

Prezydent Rzeczypospolitej zrzekł się władzy na rzecz Marszałka Piłsudskiego i uznał go za jedynie godnego do rządzenia Polską.

Rząd Witosza został rozwiązany.

Marszałek Piłsudski naradza się z Marszałkiem Sejmu Ratajem nad stworzeniem nowego gabinetu złożonego z ludzi uczciwych i godnych władzy

Marszałek Piłsudski nakazuje zachowanie spokoju i wzajemnej godności.

Oddziały wojskowe po uporządkowaniu zostaną odesłane w transportach do swych garnizonów.

PODPISANO:

SZEF SZTABU GENERALNEGO BURHARDT-BUKACKI  
GEN. BRYGADY.

